GAZETA KUJAWSKA

Cena 3 złote

Rok II | Włocławek sobota 31 maja 1947 | 128 (429)

Program gospodarczy Rządu

w celu przełamania trudności gospodarczych oraz zwalczania drożyzny i spekulacji

Min. Przemysłu i Handlu tow. Minc zrefererował projekty ustaw na nadzwyczajnym posiedzeniu Sejmu

WARSZAWA, 30. 5. (PAP). Po przeszło miesięcznej przerwie, wypełnionej intensywnymi pracami Sejmowych Komisji, w dniu 30 maja br. zebrało się ponownie plenum Sejmu Ustawodawczego na 12-te posiedzenie. Szczególne zainteresowanie budziło przedłożenie Sejmowi rządowych projektów ustaw o nadzwyczajnych pełnomocnictwach w zakresie zwalczania drożyzny i kilku innych aktów ustawodawczych, stanowiących w sumie rozległy i aktualny program gospodarczy rządu.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 10,20; frekwencja bardzo wysoka. W pierwszych rzędach ław rządowych — wicepremier Gomułka, wicepremier Korzycki, Marszałek Żymierski, ministrowie: Minc, Dąbrowski, Rzymowski, Dąb-Kocioł i inni. W lożach dyplomatycznych — przedstawciele korpusu dplomatycznego, a m. in. ambasador ZSRR Lebiediew, ambasador Czechosłowacji Hejret i ambasador Jugosławii Pribicevic.

Pierwszy punkt porządku dziennego — pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw:

a) o ratyfikacji traktatu pokojowego z Włochami.

b) o zatwierdzeniu przystąpienia Polski do porozumienia w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych osi europejskiej,

c) o ratyfikacji i konwencji między R. P. a Republiką Francuską w sprawie wypłaty zaopatrzeń z tytułu śmierci i inwalidztwa ofiarom wojny z 1939—1945 r.,

d) o ratyfikacji konwencji, dotyczącej współpracy intelektualnej Polski i Francji oraz

e) o ratyfikacji umowy o wymianie towarowej ze Szwecją.

Wszystkie projekty ustaw Izba odesłała do komisji spraw zagranicznych bez dyskusji.

W drugim punkcie porządku dziennego dla przedstawienia Izbie rządowego programu gospodarczego, opartego na szeregu ustaw i uchwał Rady Ministrów, głos zabrał, witany oklaskami minister Przemysłu i Handlu Hilary Minc.

Przemówienie ministra Minca

Przedkładając Sejmowi projekny doniosłych ustaw gospodarczych, minister dzieli je na 3 grupy:

1) Ustawy mające na celu wzmożenie wpływów podatkowych i dostosowanie tych wpływów do istotnych dochodów podatników, zwłaszcza rekrutujących się z warstw pośrednich. Są to:

1. Ustawa o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego i ustawa o obywatelskich komisjach podatkowych i o lustratorach społecznych.

2) Ustawy mające na celu poczynienie ułatwień dla kapitałów, które mogą być pożyteczne i produktywnie zatrudnione w zakresie inwestycji, zakładania nowych przedsiębiorstw, budownictwa mieszkaniowego. Są to: ustawa o ulgach inwestycyjnych i ustawa o popieraniu nowego budownictwa.

3) Ustawy, mające na celu właściwe zorganizowanie handlu i kontroli nad handlem. Są to: ustawa o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych, oraz ustawa o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym.

Z tą ostatnią grupą ustaw łączą się ściśle trzy ważne uchwały Rady Ministrów, powzięte w ostatnich dniach: 1. o rozszerzeniu kompetencji i zakresu działania funduszu aprowizacyjnego, 2. o organizowaniu sieci domów towarowych i 3. o stabilizacji cen w sektorze państwowym i samorządowym. Ta część projektów i trzy uchwały Rady Ministrów stanowią program Rządu w dziedzinie przełamania obecnych trudności gospodarczych, zwalczania drożyzny i spekulacji i podniesienia realnego poziomu wynagrodzeń świata pracy.

Z programem tym występuje Rząd na skutek szeregu niepokojących zjawisk w naszym życiu gospodarczym, jakie dały się zauważyć w ostatnich miesiącach. Zjawiska te minister ujmuje w dwie grupy: 1. Wzrost cen wolnorynkowych w kwietniu na niektóre artykuły przemysłowe, jak cukier, zapałki, niektóre tekstylia, a w maju na artykuły spożywcze, zwłaszcza na zboże i jego przetwory. Wprawdzie akcja spekulacyjna załamała się szybko i w sposób — wyraźny, jeżeli chodzi o towary przemysłowe — jeszcze w kwietniu, a w stosunku do artykułów spożywczych — w drugiej połowie maja, jednakże ceny nie spadły do poprzedniego poziomu, ponadto zaś sam fakt tego rodzaju gorączkowej zwyżki stanowi niepokojący sygnał.

2) Jako drugi przejaw niepokojących zjawisk społecznych minister wskazuje spadek realnych wynagrodzeń, wynikających z omówionego poprzednio wzrostu cen wolnorynkowych. „Spadek ten bije" w szerokie masy ludowe — stwierdza mówca. Rząd, który jest rządem mas ludowych, nie mógł przejść obojętnie obok tych zjawisk i musiał stworzyć skuteczny program dla ich przezwyciężenia, przełamania i likwidacji.

Analiza sytuacji gospodarczej

W dalszym ciągu minister analizuje teoretyczne przyczyny jakie mogły wywołać wskazane wyżej zjawiska. Mogą tu wchodzić w grę następujące momenty: 1, Nadmiar pieniędzy w obiegu, nadmierna emisja banknotów, 2. Zbyt mała, niewspółmierna do emisji, masa towarowa, 3. Za mały, niedostateczny przywóz towarów z zagranicy, 4. Nadmierne wydatki inwestycyjne, 5. Nadmierna siła nabywcza części ludności, zwłaszcza niektórych warstw pośrednich, 6. Brak możliwości produktywnego użycia kapitałów, które nagromadziły się w sektorze prywatnym i 7. Dezorganizacja w dziedzinie handlu.

Aby sformułować konkretny program, Rząd musiał stwierdzić, czy i w jakiej mierze każda z tych teoretycznych przyczyn istotnie występuje w naszym życiu gospodarczym. Mówca przystępuje do szczegółowej analizy wymienionych wyżej punktów.

Omawiając punkt pierwszy, dotyczący ilości pieniędzy w obiegu, mówca wskazuje, że na dzień 3 kwietnia br. emisja wynosiła około 70 miliardów złotych, natomiast na dzień 22 maja br. — ok. 65,6 miliarda złotych. Zaznacza się więc spadek emisji, wynoszący w ciągu niespełna dwóch miesięcy 5 miliardów zł, przy czym należy podkreślić, że spadek ten nastąpił właśnie w okresie gorączkowego wzrostu cen. Również zadłużenie Skarbu Państwa spadło od początku roku bieżącego prawie o jedną trzecią, a mianowicie z 21 miliardów złotych w dniu 1 stycznia br. do 13,7 miliarda w dniu 22 maja br. Obserwuje się również wyraźne i zdrowe zjawisko przesunięcia wykorzystania emisji z wydatków administracyjnych na potrzeby życia gospodarczego. W stosunku do emisji przedwojennej — biorąc pod uwagę wskaźnik cen, który jest wyższy, niż wskaźnik wzrostu emisji — należy stwierdzić że emisja obecna jest znacznie mniejsza.. Z powyższego wywodu wynika jasno, że jeśli emisja obecna jest mniejsza od przedwojennej, jeżeli obserwuje się poważny jej spadek, jeżeli spada również zadłużenie Skarbu Państwa i występuje zjawisko przesuwania się wykorzystania emisji z potrzeb administracyjnych na potrzeby gospodarcze — to można śmiało stwierdzić że wysokość emisji nie może być uważana za istotną przyczynę wzrostu cen wolnorynkowych.

Z kolei mówca porównuje podaż towarów w kwietniu br. z podażą w kwietniu 1946 r. Podaż cukru na rynek wewnętrzny wynosiła w kwietniu 1946 roku 17.430 ton, w kwietniu 1947 roku 23.976 ton. Podaż wyrobów tekstylnych wynosiła (na pierwszym miejscu liczby z kwietnia 1947 roku). Tkaniny wełniane — 724.000 m, 1.800.000 m, tkaniny bawełniane 4.000.000 i 9.400.000 m, jedwab — 369.000 m i 676.000 m, tkaniny lniane — 557.000 m i 800.000 m, konfekcja (w sztukach) 1.000.000 i 1.200.000 m, pończochy — 1.100.000 par i 1.800.000 par. obuwie — 330.000 par i 515.000 par.

30 proc. inwestycji przemysłowych przeznaczono na Ziemie Zachodnie, gdzie odbudowa obiektów przemysłowych ze względów gospodarczych i politycznych nie może budzić wątpliwości. Pozostałe inwestycje nie wszędzie pokrywają normalną amortyzację przemysłową i powstaje nawet wątpliwość, czy nie mamy dalej do czynienia z procesem dekapitalizacji.

(Ciąg dalszy na str. 3-ej).

Stosunek Wielkiej Brytanii do Polski

w świetle opinii przywódców rebeliantów

LONDYN, 30. 5. (PAP). Korespondent Polskiej Agencji Prasowej w Margate przeprowadził rozmowy z 3 wybitnymi przedstawicielami opozycji w łonie Partii Pracy na temat stosunku Wielkiej Brytanii do Polski.

Poseł Mikardo, jeden z wybitnych na terenie Izby Gmin ekonomistów, współautor znanej broszury „EEP LEFT", oświadczył, że w zmianie postawy wobec Polski Bevinowi chodziło nie tylko o złagodzenie ostrości krytyki w stosunku do siebie. Jego obecny zwrot w stosunku do Polski i, jak się należy spodziewać, do Europy Wschodniej został podyktowany względami gospodarczymi.. Wielka Brytania musi nawiązać współpracę gospodarczą z krajami Europy Wschodniej, jeśli chce się uniezależnić gospodarczo i politycznie od Stanów Zjednoczonych.

Poseł Grossman wyraził w rozmowie z korespondentem PAP podobny pogląd, podkreślając, że w kołach parlamentarnych uważa się ostatnie posunięcie Bevina w stosunku do Polski za obliczone na długą metę. Jeśli w bliskim czasie stosunki ze Związkiem Radzieckim rozwiną się pomyślnie, to będzie to oznaczać, że niewątpliwie brytyjska polityka zagraniczna weszła na nowe tory.

Poseł Zilliacus, dzieląc się swymi poglądami z korespondentem PAP, oświadczył, że jakkolwiek odnosi się zwykle z dużą ostrożnością do politycznych posunięć Bevina, to jednak sądzi, że tym razem w stosunku do Polski Bevin uprawia politykę długoterminową. Brytyjska racja stanu nakazuje odnowienie stosunków gospodarczych z krajami Europy Wschodniej. Jest to konieczne, aby przeciwstawić się naciskowi amerykańskiemu. Wśród członków Partii Pracy istnieją silne tendencje przeciwne uzależnieniu Wielkiej Brytanii od Stanów Zjednoczonych. „Wiem również — powiedział w dalszym ciągu poseł Zilliacus, że Bevin, który swój dotychczasowy stosunek do Polski opierał na informacjach z drugiej ręki, przeważnie dla Polski nieprzychylnych, po rozmowach, jakie przeprowadził min. Bevin z polskim premierem i polskim ministrem spraw zagranicznych, doszedł on do przekonania, że Polska jest kierowana silnymi i zdecydowanymi rękoma, zdolnymi jedynie przeprowadzić odbudowę gospodarczą Polski. Poza tym ogromne zniszczenie Warszawy wywarło na Bevinie głębokie wrażenie. Bevin nie zdawał sobie dotychczas sprawy z tego, jakie ofiary poniosła Polska dla sprawy wspólnego zwycięstwa aliantów".

Nacisk Ameryki na Danie w sprawie baz na Grenlandii

Z Konferencji Prasowej u Marshalla

WASZYNGTON 30. 5. (PAP). Minister spraw zagranicznych Marshall oświadczył na konferencji prasowej, że Stany Zjednoczone pragną wszcząć rokowania z Danią o zawarcie nowej umowy w sprawie Grenlandii, na warunkach koniecznych dla obrony Stanów Zjednoczonych i Zachodniej półkuli. Wywodził on mianowicie, że warunki te powinny zapobiec okupowaniu Grenlandii przez państwo, mające wrogie zamiary wobec Stanów Zjednoczonych lub innych krajów półkuli Zachodniej. Rząd duński został poinformowany, że umowa ma być całkowicie zgodna z duchem i literą karty ONZ, i że uwzględni ona w pełni suwerenne prawa Danii.. Przypominając, że na mocy umowy z r. 1941 Stany Zjednoczone broniły Grenlandii podczas wojny. Marshall dodał, że Grenlandia podczas wojny była jednym z doniosłych ogniw systemu obronnego Stanów Zjednoczonych i półkuli Zachodniej.

Co się tyczy propozycji Hoovera w sprawie ewentualnego zawarcia odrębnego pokoju z Niemcami, na to Marshall oświadczył, że propozycje te, bardzo zainteresowały go, odmówił jednak komentarzy co do meritum sprawy.

Minister Marshall poinformował również przedstawicieli prasy, że pierwsze dostawy z funduszu w wysokości 350.000 dolarów, przyznanego ostatnio przez Kongres na pomoc dla Europy po zakończeniu działalności UNRRA, odpłynęły już ze Stanów Zjednoczonych.

Minister Marshall zaprzeczył wiadomościom, jakoby Wielka Brytania zwróciła się do Stanów Zjednoczonych o powiększenie udziału Stanów Zjednoczonych w kosztach aprowizacji połączonych stref Zachodnich w Niemczech.

Propozycja taka została by oczywiście rozpatrzona, nie wiadomo jednak czy odpowiedź wypadłaby przychylnie.

Aresztowanie żon dygnitarzy hitlerowskich

Żona Hansa Franka przekazana do obozu

BERLIN, 30. 5. (PAP). Na rozkaz bawarskiego ministra denacyfikacji dr. Alfreda Lorritza aresztowano we czwartek żony trzech dygnitarzy narodowo-socjalistycznych, skazanych przez trybunał norymberski. Emma Goering, aresztowana w odległej leśniczówce w Górnej Bawarii została przewieziona jako chora na ischias do szpitala więziennego w Regensburgu, po czym ma być przekazaną do obozu dla narodowych socjalistów w Augsburgu-Goetingen. We Frankfurcie aresztowano żonę Fricka, byłego hitlerowskiego ministra spraw wewnętrznych. W Górnej Badenii aresztowano żonę Hansa Franka, generalnego gubernatora w okupowanej Polsce. Przewieziono ją do więzienia w pobliżu Monachium, skąd po badaniu lekarskim ma być skierowana do obozu w Augsburg-Goetingen. Akt oskarżenia przeciwko Emmie Goering znajduje się już w rękach sądu denacyfikacyjnego w Auerbach

Przemówienie Bevina i debata

nad polityką zagraniczną na konferencji Partii Pracy

LONDYN 30. 5. (PAP). — Minister Ernest Bevin rozpoczął swe przemówienie na temat polityki zagranicznej na zjeździe Partii Pracy w Margate od spraw Dalekiego Wschodu. Bevin oświadczył, że Wielka Brytania jest bardzo zainteresowana kwestią traktatu pokojowego z Japonią. Zdaniem ministra, metoda uchwalona w Poczdamie, według której cztery czy pięciu ministrów ma załatwić kwestię traktatu pokojowego z Japonią nie jest zadawalająca. Sprawę tę powinni rozstrzygnąć na konferencji pokojowej przedstawiciele 11 państw, które walczyły przeciwko Japonii.

W sprawie Indii Bevin oświadczył, że są one na drodze do całkowitej niepodległości. Zdaniem ministra pokój światowy jeszcze przez długie lata będzie zależał od rozwiązania problemu Indii.

Następnie minister Bevin stwierdził, że Wielka Brytania starała się doprowadzić do rozwiązania problemu Indonezji i podkreślił, że gdyby pokój panował w holenderskich Indiach wschodnich, to świat nie odczuwałby braku tłuszczów jadalnych.

Mówiąc o Środkowym Wschodzie — minister Bevin powiedział, że na obszarach tych znajduje się nafta, lecz Wielka Brytania nie ogranicza swych interesów do nafty.

Minister Bevin podkreślił, że sprzeciwia się kategorycznie pewnym sugestiom, by Wielka Brytania zrezygnowała ze swych interesów na Środkowym Wschodzie. Następnie minister Bevin przeszedł do omówienia sprawy Egiptu i przypomniał, że w myśl traktatu z 1936 r. Wielka Brytania wypełniła wszystkie swe zobowiązania w stosunku do Egiptu.

Rząd Partii Pracy postanowił zastąpić traktatem sojuszniczym na warunkach równości układ poprzedni, oparty na zasadach okupacji Egiptu. Niestety rząd egipski zerwał rokowania w chwili, gdy rząd angielski usiłował znaleźć rozwiązanie. Sprawa została oddana do ONZ mimo, że Wielka Brytania wolałaby ją załatwić zapomocą rokowań bezpośrednich.

W sprawie cieśnin Dardanelskich — minister Bevin oświadczył, że Wielka Brytania w dalszym ciągu stoi na stanowisku, iż sygnatariusze układu w Montreaux powinni się zebrać i poddać ten układ rewizji. Wielka Brytania nie może się jednak zgodzić na żadne ograniczenia suwerenności Turcji na tym obszarze.

Przechodząc do spraw Palestyny — minister Bevin oświadczył, że mieszka tam 1.200.000 Arabów i 700 tysięcy Żydów. Sprawa Palestyny została przedłożona ONZ do rozstrzygnięcia. Jest to posunięcie słuszne, gdyż Żydzi są od dłuższego czasu prześladowani a podczas wojny przeszli przez straszliwe katusze z rąk hitlerowskich. Sprawa żydowska jest sprawą międzynarodową. Stany Zjednoczone, Związek Radziecki i wszystkie inne państwa zainteresowane powinny zebrać się na konferencji i wysunąć swe propozycje zamiast oskarżać Wielką Brytanię.

Minister Bevin stwierdził, że nie żałuje interwencji brytyjskiej w Grecji. Wybuchła tam wojna domowa. Sytuacja jest dla tego niebezpieczna, że zdarza się często, iż w wypadku wojny domowej w małych państwach, wielkie mocarstwa popierają jedną lub drugą stronę i może wyniknąć z tego konflikt światowy. Wielka Brytania wycofuje się obecnie z Grecji, a miejsce jej zajmują Stany Zjednoczone.

Mówiąc o sprawach polskich — minister Bevin powiedział, że obecnie przebywa w Wielkiej Brytanii 114.000 żołnierzy polskich, z których 15 tysięcy zgłosiło się już na powrót do kraju i czeka na repatriacje. Ponadto na wyspach brytyjskich przebywa 35 tysięcy Polaków zdemobilizowanych. Pracują oni w przemyśle brytyjskim. W przeciągu ostatniego roku powróciło do Polski z Wielkiej Brytanii ponad 70 tysięcy Polaków. Następnie minister Bevin podkreślił, że wśród Polaków wzmaga się coraz bardziej pragnienie powrotu do kraju i dodał, że ze swej strony zachęca ich gorąco do powrotu do ojczyzny.

Przechodząc do omówienia problemu niemieckiego minister Bevin oświadczył, że Rząd brytyjski dotychczas jest zdania, że odszkodowania nie mogą być pobierane z bieżącej produkcji niemieckiej dopóki równowaga gospodarcze Niemiec nie zostanie osiągnięta. Rząd brytyjski dąży i będzie dążył do przywrócenia jedności gospodarczej Niemiec, opierając się na zasadach uzgodnionych na konferencji poczdamskiej. Tymczasem połączenia amerykańskiej i brytyjskiej strefy okupacyjnej stało się konieczne. Nie wiadomo czy połączenie stref da natychmiastowe pozytywne wyniki. Stanowi ono jednak — zdaniem ministra Bevina najlepsze rozwiązanie w ramach, którego Niemcy będą mogły przystąpić do odbudowy.

W zakończeniu swego przemówienia minister Bevin przypomniał, że dwa lata temu, gdy obejmował swe stanowisko uprzedził by nie spodziewano się od niego zbyt wielkich osiągnięć w czasie cztero czy pięcioletniego urzędowania. Wojna pozostawiła świat rozdarty i rozbity — stwierdza Bevin należy się więc uzbroić w cierpliwość. Należy mieć nadzieję, że na konferencji ministrów spraw zagranicznych w listopadzie br. osiągnięte zostanie porozumienie w wielu zasadniczych kwestiach.

LONDYN, 30. 5. (PAP). Korespondent PAP donosi z Margate, że po przemówieniu ministra Bevina przystąpiono do przegłosowania złożonych przez delegatów wniosków. Zebrani przyjęli większością głosów rezolucję, aprobującą bez zastrzeżeń politykę ministra Bevina. Następnie odrzucono wniosek grupy rebeliantów, domagający się „zerwania z polityką służalczości wobec kapitalistycznej Ameryki i oparcia polityki brytyjskiej na Karcie Narodów Zjednoczonych oraz na ścisłej współpracy wszystkich wielkich mocarstw". Również odrzucono rezolucję, potępiającą politykę rządu brytyjskiego w Grecji. Z kolei uchwalono wniosek, zalecający poparcie komisji do spraw gospodarczych oraz zalecający nawiązanie kontaktów i bliskiej współpracy z ruchem socjalistycznym w Europie. Następnym wnioskiem była rezolucja, domagająca się zwiększenia wymiany towarowej ze Związkiem Radzieckim. — Wniosek ten przeszedł znaczną większością głosów.

Egzekucja strażników z Mauthausen

BERLIN 30. 5. — W więzieniu Landsberg (Monachium) powieszono w środę rano 26 strażników obozu koncentracyjnego w Mauthausen, skazanych na śmierć za okrucieństwa popełnione w obozie i zbrodnie wojenne. We wtorek w tym samym miejscu stracono 22 b. strażników Mauthausen. Egzekucja dokonana została przez 3 żołnierzy amerykańskich i trwała 3 i pół godziny.

Zbrodniarzy hitlerowskich powieszono w odległości kilkunastu metrów od celi więzienej, w której Hitler napisał „Mein Kampf".

Ameryka popiera zbrojenia tureckie

MOSKWA 30. 5. — Jak donosi z Ankary agencja Tass, toczą się tam obecnie rokowania pomiędzy amerykańską misją wojskową a przedstawicielami tureckiego sztabu generalnego.

Dziennik „Cumhuriyet" podaje, że wybitną rolę w rokowaniach odgrywa sprawa motoryzacji armii i budowa dróg strategicznych oraz portów. 26 maja przyłączyła się do roko wań amerykańska misja lotnicza. Prasa komunikuje, że obydwie misje udadzą się w czerwcu do okręgów, mających największe znaczenie strategiczne.

Czy Dania otrzyma 50 mil. dolarów?

WASZYNGTON 30. 5. — Prezes Banku Światowego Mac Cloy podał do wiadomości, że rozpatrywany jest obecnie wniosek Danii o pożyczkę w wysokości 50 milionów dolarów na cele odbudowy. Pożyczka dla Danii będzie drugą skolei po wyasygnowaniu przez tenże Bank 250 milionów dolarów dla Francji.

Deficyt żywnościowy w centralnej i południowej Europie

Trygve Lie apeluje o pomoc

dla krajów zniszczonych przez wojnę

NOWY JORK 30. 5. — Korespondent PAP donosi z Lake Success: Na posiedzeniu technicznego komitetu ONZ, studiującego sprawę pomocy pounrrowskiej, odczytany został apel sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, podkreślający bliskie i katastrofalne niebezpieczeństwo braku żywności w krajach centralnej i południowej Europy. Trygve Lie wzywa członków ONZ do podjęcia natychmiastowej akcji.

Na podstawie sprawozdania FAO, stwierdza on istnienie ciężkiej sytuacji żywnościowej w Polsce, Jugosławii, we Włoszech i na Węgrzech i podkreśla konieczność zapewnienia poważnego importu ziarna, mięsa, tłuszczów i olejów do tych krajów. W styczniu br. komitet techniczny 10 narodów ustalił, że przejęcie programu UNRRA do końca bież. roku wymaga 538 milionów dolarów. Poza 350 milionami dolarów, uchwalonymi przez Kongres USA, żadne inne państwo nie zapowiedziało dotychczas pomocy na ten cel. Trygve Lie oświadczył, że akcja pomocy ciągle jeszcze nie jest spóźniona. Dodał on, że rok 1947 nie jest ostatnim rokiem, w którym grozi deficyt żywnościowy zrujnowanym wojną krajom.

Większość obecnych na posiedzeniu przedstawicieli 16 narodów wskazała, że kraje ich przygotowują akcję pomocy pod rozmaitymi postaciami. Delegat polski Edward Iwaszkiewicz ostrzegał komitet, że również po upływie obecnego kryzysu, sytuacja jeszcze na długo pozostanie bardzo ciężka.

Iwaszkiewicz podkreślił, że wobec zadawnionych potrzeb, dostawy żywności dla krajów europejskich będą niedostateczne jeszcze co najmniej w ciągu następnego roku. Nadchodzące żniwa — powiedział Iwaszkiewicz — poprawią sytuację żywnościową, ale brak spichlerzy, maszyn rolniczych i środków transportowych nie pozwoli najbardziej potrzebującym krajom na całkowite wykorzystanie plonów. Zdaniem Iwaszkiewicza, okres przejściowy od braków wojennych do stanu normalnego będzie dłuższy, niż początkowo oceniano.

Przed zimą zwalczymy kryzys żarówkowy

W roku 1948 zakłady elektrotechniczne zmontują 50 tys. radioaparatów

W tak ważnym dziale, jak produkcja żarówek, możemy zanotować poważne sukcesy.

Produkcja żarówek normalnych (do 100 watt) wzrosła od stycznia do kwietnia br. z 276 tys. do 522 tys. sztuk miesięcznie. Wskutek tego silnie odczuwany przez nas głód żarówkowy, zmniejsza się z każdym tygodniem. Wszyscy wielcy odbiorcy, instytucje, przedsiębiorstwa państwowe, ministerstwa itp. otrzymują już żarówki w zupełnie dostatecznej ilości.

W jesieni będziemy mogli większość produkcji udostępnić osobom prywatnym i prywatnej inicjatywie. Musimy jednak być przygotowani jeszcze w roku bieżącym na częściowe w tej dziedzinie niedobory, spowodowane niedostatecznym pokryciem zapotrzebowania ze strony przemysłu szklanego, mimo że jakość szkła do produkcji żarówek już się podniosła, (odpad obniżono z 20 proc. na 15 proc.) Na fabrykacji żarówek odbijają się również nadal dokuczliwe braki w dostawie prądu i gazu. Zagranny natomiast został już brak surowców zagranicznych, aktualny jeszcze w zimie. Pragnęlibym podkreślić — dodaje dyr. Żarnecki — że nie zamierzamy podwyższyć cen żarówek.

* * *

Równie interesujące dla najszerszych mas jest zagadnienie produkcji radioodbiorników. Dostarczenie na rynek, oczekiwanych 30 tys. aparatów ulegio opóźnieniu wskutek nie nadejścia na czas z fabrykatów ze Szwecji. Radioaparaty te montuje w połowie nasz przemysł, w połowie zaś Państwowe Zakłady Tele- i Radiotechniczne.

W przyszłym roku zmontujemy aż 50 tys. aparatów, z części w większości sprowadzonych z zagranicy. Już istniejąca produkcja krajowa części aparatów radiowych, natrafia na duże trudności, przede wszystkim w dziedzinie fabrykacji lamp, kondensatorów elektrotechnicznych i oporów masowych. Kondensatory papierowe produkuja już, w znikomej ilości Państwowe Zakłady Radiotechniczne.

Przemysł elektrotechniczny również na innych odcinkach pracy odnosi poważne sukcesy.

Dyr. Żarnecki zwraca uwagę na wybitny udział w odbudowie polskiego przemysłu elektrotechnicznego, robotników techników i inżynierów, którzy dzięki wytrwałej pracy i niezwykłej przemysłowości udoskonalają warsztaty, podnosząc tym samym ich wydajność.

Akcja przeciwko ustawom antyrobotniczym

w USA

WASZYNGTON, 30. 5. — Do Białego Domu przybyło 500 delegatów, reprezentujących 21 organizacji robotniczych z Nowego Jorku i New Jersey apelując do prezydenta Trumana o zgłoszenie veta przeciwko uchwalonej przez Kongres reakcyjnej ustawie o pracy. Delegaci objechali uprzednio swoje okręgi, wzywając robotników do przeciwstawienia się wymienionej ustawie. — Wezwali oni organizacje swe do nadsyłania zbiorowych i indywidualnych listów protestujących przeciwko ustawie, do Kongresu i Białego Domu. — Wiceprzewodniczący komitetu wykonawczego partii demokratycznej Sullivan wyraził nadzieję, że prezydent Truman sprzeciwi się ustawie. Sulivan nazwał tę ustawę „prawem hitlerowskim".

Projekt kredytów amerykańskich dla Niemiec

LONDYN 30. 5. — „Associated Press" donosi z Waszyngtonu, że przedstawiciele amerykańskiego Banku Eksportowo - Importowego George Galloway i August Affry udali się do Berlina, gdzie mają przeprowadzić rozmowy z niemieckimi przemysłowcami tekstylnymi w sprawie ewentualnego kredytu amerykańskiego dla przemysłu tekstylnego Niemiec w wysokości 20 milionów dolarów. Z sumy tej 1 milion dolarów ma być dostarczony przez grupę amerykańskich eksporterów bawełny, reszta zaś proponowanych kredytów ma być udzielona przez rząd USA.

Przyjazd ambasadora Turcji do Warszawy

W dniu 28 przybył do Warszawy ambasador Turcji p. Sevki Berkér. Ambasadora witali na dworcu: dyrektor protokółu dypl. Adam Gubrynowicz oraz charge d'affaires Turcji w Warszawie p. Haydar Gork na czele członków ambasady.

Wiceminister Wyszyński na kuracji w Karlowych Varach

PRAGA 30. 5. — Agencja France Presse donosi, że wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Andrzej Wyszyński przybył do Karlowych Varów, gdzie pozostanie jakiś czas na kuracji.

Papen pobity przez byłego SS-owca

BERLIN 30. 5. — Franz von Papen, skazany przez sąd denazifikacyjny na 8 lat pozbawienia wolności, został w umywalni więzienia, w którym odsiaduje karę, napadnięty przez innego więźnia, b. SS-owca, i dotkliwie pobity. Papena musiano przewieść do szpitala.

Morrison przewiduje bliskie zawarcie układu handlowego z ZSRR

LONDYN 30. 5. — W mowie na konferencji w Margate Morrison poruszając sprawę stosunków anglo-radzieckich oświadczył, że ma nadzieję na bliskie zawarcie układu handlowego między Wielką Brytanią a ZSRR.

Przemyt broni na wielbłądach

Jak donosi z Kairu agencja France Presse, straż graniczna zatrzymała w pustyni południowo - zachodniej karawanę wielbłądzią przewożącą znaczną ilość broni i amunicji. Przemytników, po zaciętej walce, aresztowano. Skonfiskowano 70 tysięcy naboi i znaczną ilość broni automatycznej.

Przed wyjazdem nowego ambasadora USA do Warszawy

WASZYNGTON 30. 5. — Nowy ambasador USA w Polsce, Griffis przybędzie do Warszawy w pierwszych dniach lipca. Opuści on Nowy Jork 11 czerwca na pokładzie „Queen Mary". Po drodze odwiedzi Londyn i Paryż, a stamtąd uda się do Polski samochodem.

Piąty samobójca w więzieniu norymberskim

NORYMBERGA 30. 5. — Franz Boehme, generał niemieckich wojsk górskich, który podczas wojny dowodził w Serbii i miał stanąć w przyszłym miesiącu przed sądem za zbrodnie wojenne, popełnił samobójstwo, skacząc z III piętra więzienia.

Podczas upadku Boehme zatrzymał się na rusztowaniach, dzięki czemu nie zginął na miejscu. Zmarł jednak później w szpitalu wskutek odniesionych ran.

Jest to już piąte samobójstwo wśród zbrodniarzy niemieckich, osadzonych w Norymberdze.

Rządowe projekty ustaw gospodarczych na nadzwyczajnym posiedzeniu Sejmu

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej)

„Recz jasna — wywodzi mówca — że inwestycje przemysłowe stanowią wielki, poważny wysiłek, ale jest to wysiłek, bez którego nie byłoby możliwe utrzymanie naszego handlu i przemysłu zagranicznego, zaopatrzenia kraju w surowce i żywność, nie możliwą byłaby odbudowa Ziem Zachodnich, nie możliwe byłoby zatrzymanie dekapitalizacji podstawowych gałęzi przemysłu. Poziom inwestycji przemysłowych nie może więc budzić wątpliwości. Z siedmiu teoretycznie możliwych przyczyn wzrostu cen, odpadają zatem cztery: nadmierna emisja, niedostateczna podaż towarów, zahamowanie importu zagranicznego i niewspółmierny z możliwościami gospodarczymi poziom inwestycji. Pozostają trzy istotne przyczyny praktyczne, który widzi każdy człowiek pracy w Polsce. Są to:

1) nadmierna siła nabywcza części warstw pośrednich w mieście i na wsi, niedrenowana dostatecznie podatkami;

2) brak właściwego pozytywnego użycia części kapitałów, nagromadzonych w sektorze prywatnym i

3) dezorganizacja w handlu i brak wszelkiej kontroli w tej dziedzinie.

Program gospodarczy obejmuje trzy grupy ustaw:

1. Ustawy dotyczące spraw skarbowo-podatkowych, a mające na celu drenowanie nadmiernej siły nabywczej klasy pośredniej w mieście i na wsi;
2. Ustawy dotyczące ulg inwestycyjnych, celem stworzenia możliwości pozytywnego użycia kapitałów, nagromadzonych w sektorze prywatnym.
3. Ustawy mające na celu, organizację i kontrolę handlu.

Minister omawia następnie każdą z tych grup ustaw.

Nadzór nad wymiarem i poborem podatku gruntowego

Ustawa o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego spowodowana jest słabym ściąganiem tego podatku przez samorządy. Jest właściwie jedyny podatek obciążający wieś, i złe jego funkcjonowanie powoduje szereg ujemnych zjawisk. Ustawa przewiduje powołanie komisarzy, którzy będą mogli sprawować nadzór rządowy przy ustalaniu tego podatku, a w pewnych wypadkach korzystać ze specjalnego aparatu poborców społecznych. Ustawa przewiduje również możliwości i prawo przywrócenia właściwej podstawy wymiarowej, którą stanowi zboże tam, gdzie wymiar podatku zbyt odbiegł od tej podstawy.

Obywatelskie komisje podatkowe

Na skutek nadmiernego wzrostu cen, druga ustawa z grupy skarbowej dotyczy obywatelskich komisji podatkowych i t. zw. walkę z notorycznym objawem masowego ukrywania dochodów i fałszowania ksiąg handlowych. Walce tej normalna procedura skarbowa nie może podołać. Minister podkreśla, że dążenie do wzmożenia dochodów podatkowych i do właściwego ujęcia istotnych dochodów nie powinno być uważane za uderzenie w solidne, trwałe, prowadzące uczciwie księgi firmy. Ustawa skierowana jest przede wszystkim przeciwko podziemiu gospodarczemu, przeciwko tym, którzy nie płacą podatków i fałszują dowody podatkowe. Walka ta musi objąć szeroki zakres inicjatywy społecznej, a władze skarbowe muszą mieć wydatnie przedłużone ramię dzięki współpracy sprawnie działających i dobrze obznajmionych z terenem lustratorów społecznych.

O produktywne zastosowanie kapitałów utajonych

Druga grupa ustaw ma na celu ujawnienie kapitałów, które zechcą w produktywny sposób działać na pożytek całości gospodarki narodowej. Znaczna część tych kapitałów niewątpliwie skorzysta z tych możliwości i znajdzie zatrudnienie w budownictwie mieszkaniowym, imporcie towarów z zagranicy, w tworzeniu przedsiębiorstw na Ziemiach Zachodnich. Jest to bowiem ostatnia szansa, otwierająca takie możliwości dla ukrytych dotychczas kapitałów, który i tak prędzej czy później uprawniony aparat kontroli skarbowej ujawni.

Wchodząca również do grupy skarbowej ustawa o popieraniu nowego budownictwa ma podobny charakter. Minister podaje tu do wiadomości, że Rząd zamierza wnieść do Sejmu również i projekt ustawy o podniesieniu czynszów mieszkaniowych z tym, że czynsze dla całego świata pracy pozostałyby nienaruszone (oklaski).

Trzecia grupa ustaw dotyczy organizacji kontroli handlowych. Zawodowe wykonywanie czynności handlowych ma na celu przeprowadzenie selekcji wśród kupiectwa i oddzielenie uczciwych kupców od nieuczciwych elementów, które znalazły się wśród nich po wojnie. Ma to być przeprowadzone w ścisłym porozumieniu z samorządem gospodarczym i z zrzeszeniami kupieckimi.

Ustawa o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla Rządu w zakresie zwalczania drożyzny dotyczy zagadnienia ustalania i kontroli cen i ma na celu stworzenie aparatów dla ustalania cen w postaci komisji notowań i komisji cennikowych oraz aparatu kontroli społecznej przy Radach Narodowych. Ustawa ta zawiera również przepisy o ostrych i bezwzględnych sankcjach karnych.

Po zreferowaniu przedkładanych Sejmowi ustaw minister przechodzi do krótkiego omówienia uchwał powziętych ostatnio przez Radę Ministrów w zakresie polityki gospodarczej.

Rozszerzenie uprawnień Funduszu Aprowizacyjnego

Pierwsza z tych uchwał przewiduje rozszerzenie kompetencji i zakresu działania Funduszu Aprowizacyjnego. Doświadczenie wykazało, że dotychczasowe metody zakupu zboża i artykułów żywnościowych są niedostateczne, czego przyczyną jest niewątpliwie niedowład hurtu zarówno spółdzielczego, jak państwowego i prywatnego. Zachodzi zatem konieczność uczynienia z przedstawicieli Funduszu Aprowizacyjnego reprezentantów polityki zbożowej państwa, którzy mogliby na swym terenie skutecznie koordynować działalność aparatu państwowego, spółdzielczego i prywatnego. Organizacja Funduszu Aprowizacyjnego na podstawie nowej uchwały Rady Ministrów jest obecnie przeprowadzana w całej pełni w szeregu województw.

Domy towarowe — czynnik kształtowania cen

Przechodząc do zagadnienia cen, minister zaznaczył, iż zagadnienie to nie może być rozwiązane tylko w drodze zarządzeń administracyjnych. Jest rzeczą jasną, że dla pomyślnego rozwiązania zagadnienia cen potrzebne jest istnienie wzorowych ośrodków spółdzielczych i państwowych, które potrafiłyby nowoczesny handel prowadzić według nowoczesnych metod z najmniejszymi kosztami i największymi zyskami netto.. Takie domy towarowe, podkreśla minister, nie mają oczywiście na celu wypierania handlu prywatnego, a stawiają sobie za cel stworzenie pewnej presji ekonomicznej, która zmusi całość handlu do poprawnego traktowania zagadnienia cen. Domy towarowe powinny być rozwinięte na szeroką skalę zarówno w sektorze spółdzielczym, jak i państwowym. Doświadczenie 3 niewielkich domów towarowych, które od paru tygodni istnieją na Śląsku, wykazało, że jest to skuteczna forma walki o utrzymanie cen i jednocześnie forma, która zapewnia wielki zysk dla Państwa. W przeciągu miesiąca dochód netto tych domów towarowych wyniósł 18 proc. w stosunku do obrotu przy zachowaniu ustabilizowanych cen, znacznie niższych od rynkowych. Minister Minc zapowiada, że trzeba będzie stworzyć poważny aparat szkoleniowy dla personelu tych domów oraz wykorzystać doświadczenia domów towarowych zagranicą. Ministerstwo Przemysłu i Handlu będzie w stanie stworzyć do końca roku bieżącego domy towarowe w najważniejszych ośrodkach przemysłowych i osiągnąć w tych domach w końcu roku obrót miesięczny 1 miliarda złotych.. Jednocześnie Ministerstwo Przemysłu i Handlu będzie dążyło do pełnego, równomiernego zaopatrywania spółdzielczych domów towarowych w towary i będzie popierało powstawanie tych domów w najważniejszych ośrodkach.

Zakaz zwyżki cen w sektorze państwowym

Trzecia uchwała Rady Ministrów odnosi się do sprawy stabilizacji cen w sektorze państwowym i samorządowym. Wskazując na dwie teoretycznie możliwe metody polityki cen w tych sektorach:

1. gonitwy za cenami wolnorynkowymi i
2. stanowczego i zdecydowanego ustabilizowania cen dla osiągnięcia ogólnej stabilizacji, a nawet ogólnej zniżki cen,

minister stwierdza, że Rząd zdecydował się na tę drugą metodę. Rada Ministrów uchwałą z dnia 28 maja br. zabroniła wszelkich zwyżek cen towarów i usług w sektorze państwowym i samorządowym, czyniąc wszelkie dalsze zwyżki cen z tym sektorze nielegalnymi i karalnymi. (oklaski).

Uchwała ta zawiera dwa wyjątki. Ceny nawozów sztucznych były dotychczas deficytowe, ponieważ Państwo chciało utrzymać korzystną relację tych cen w stosunku do cen zboża. Ponieważ ceny nawozów sztucznych ustalone były w okresie, kiedy ceny zboża wahały się około 1500 zł za 1 q, a ceny te podniosły się, powstała dysproporcja, która nie powinna być utrzymana. Uchwała Rady Ministrów przewiduje możliwość podwyższenia cen nawozów sztucznych do poziomu kosztów własnych przemysłu. Drugi wyjątek dotyczy taryf pasażerskich, które u nas są nadmiernie niskie w stosunku do wszystkich cen krajowych i do taryf zagranicznych. Uchwała przewiduje podniesienie tych taryf z dniem 1 lipca br. z następującymi zastrzeżeniami: nie będą zmienione opłaty za dojazd do pracy, opłaty za przejazdy ludzi pracy na urlopy. Będzie wprowadzona dodatkowa ulgowa taryfa na przewóz w pociągach pasażerskich niektórych artykułów żywnościowych w promieniu 25 kilometrów od wielkich ośrodków przemysłowych.

Uchwała Rady Ministrw przewiduje również w jaki sposób pokryte będą deficyty przedsiębiorstw państwowych, które mogą powstać w wyniku zakazu dalszego podwyższenia cen towarów. Upoważniono Rząd do przeprowadzenia podwyżki cen wódki z tym, że osiągnięte w ten sposób wpływy będą stanowiły specjalny fundusz na pokrywanie deficytu.

Szeroka współpraca społeczeństwa — gwarancją powodzenia akcji

Zreferowałem w ten sposób — mówi minister — całość programu Rządu w zakresie przełamania trudności gospodarczych, w zakresie przełamania spekulacji i drożyzny, dla osiągnięcia poprawy realnych zarobków świata pracy. Po przez wszystkie te ustawy czerwoną nicią przewija się myśl o współpracy społeczeństwa z Rządem dla osiągnięcia celów postawionych przez te ustawy, o udziale szerokich mas ludowych w realizacji tych zadań. Dlatego wprowadza się instytucje poborców społecznych dla podatku gruntowego, komisje społeczne i lustratorów społecznych dla poboru podatków i społeczne komisje kontroli cen, dlatego selekcja kupiectwa opiera się na samych zrzeszeniach kupieckich. Rząd uważa, że akcja walki z drożyzną, akcja słusznego ujęcia wymiarów podatkowych, sharmonizowania dochodów klas pośrednich z ogólnym stanem naszego gospodarstwa, nie może być skutecznie przeprowadzona bez udziału najszerszych mas ludu i tylko udział najszerszych mas ludu jest gwarancją powodzenia tej akcji (oklaski). Udział ten już się zaczyna przejawiać i będzie doprowadzony do olbrzymich rozmiarów. Cenniki będą wydrukowane w milionach egzemplarzy i będą wisiały wszędzie tak, aby każdy człowiek pracy, każda gospodyni domowa, każdy kto nie chce by go okradano, znał te ceny.

W kontroli będą brały udział — mówi dalej minister — nie setki i tysiące ludzi, ale dziesiątki tysięcy, a nawet setki tysięcy. Gwarancję powodzenia tej akcji widzimy w tym, że program Rządu, który odpowiada interesom najszerszym mas ludu, musi wywołać i wywoła poparcie społeczeństwa dla poczynań Rządu i aktywny udział społeczeństwa w osiąganiu celów postawionych w programie rządowym.

Gospodarczy model Polski pozostaje niezmieniony

Minister Minc przechodzi do omówienia wątpliwości, jakie zrodziły się w niektórych kołach w związku z programem Rządu i dyskusją, przeprowadzoną w okół tego programu. Wątpliwości te tyczą się zagadnienia, czy program Rządu nie ma na widoku zmiany modelu gospodarczego Polski przez wyeliminowanie z tego modelu, względnie poważne ograniczenie sektora prywatnego. Muszę odpowiedzieć — stwierdza minister — że program Rządu nie stawia sobie takich celów i takich zadań. Modelu gospodarczego Polski nie chcemy zmieniać, a ci, którzy uważają, że walka ze spekulacją, walka z drożyzną, czy walka z nadmierną siłą nabywczą klas pośrednich jest zmianą modelu gospodarczego, musieliby stanąć na stanowisku, że spekulacja i drożyzna jest częścią składową naszego modelu. Odwrotnie, program Rządu ustala miejsce sektoru państwowego, spółdzielczego i prywatnego i rozszerza organizację samorządu gospodarczego. Agitacja o rzekomej zmianie naszego modelu gospodarczego wychodzi z błędnych założeń i nie opiera się na żadnych prawdziwych przesłankach.

Nie ma walki ze spółdzielczością

Jeżeli chodzi o program Rządu w zakresie spółdzielczości i wątpliwości, czy program ten nie zmierza do wyeliminowania spółdzielczości z naszego modelu gospodarczego, wzgl. do ograniczenia jej działalności, to należy stwierdzić, że wątpliwości tego rodzaju nie są oparte na niczym. Dla nikogo nie ulega wątpliwości, że musimy wzmocnić i usprawnić spółdzielczość. Ostatnia dyskusja wykazała, że tego rodzaju przekonania panują również w kierowniczych sferach spółdzielczych i dają temu wyraz ostatnie uchwały. Minister wyraża przekonanie, że jeżeli uchwały te zostaną zrealizowane, to uzdrowią one aparat spółdzielczy, usprawnią go i lepiej przystosują do potrzeb mas ludu i do bieżących zadań gospodarczych.

Walka z przemytem

W końcowej części swego przemówienia minister Minc porusza dwie sprawy, jak się wyraża drażliwe, o których mówi się mało albo nie mówi się wcale. Aparat państwowy powołany do ochrony naszych granic przed przemytem, cechuje całkowity brak zorganizowania i brak skutecznego działania. Jest rzeczą niewątpliwą, że istnieje przemyt. Poważne ilości artykułów spożywczych idą z Polski zwłaszcza do Niemiec. Mam wrażenie, mówi Minister Minc, że jest rzeczą konieczną wzmocnienie naszego aparatu pod tym względem, zamknięcie gospodarczych bram Państwa i otwieranie ich tylko wtedy, kiedy do tego zmierza polityka gospodarcza Państwa (oklaski).

Obcy wywiad i jego agenci będą unieszkodliwieni

Drugą sprawą dażliwą, którą porusza mówca, jest rola momentów niegospodarczych w ostatnich skokach cen. Jedną z poważnych przyczyn ostatnich gorączkowych skoków cen była świadomie zorganizowana kampania plotek i pogłosek. Minister przypomina ile było plotek i pogłosek o zmianie waluty, o zmianie banknotów 500 i 1000-złotowych. Ile było nędznych, łajdackich plotek o wywozie zboża z Polski do Rosji, wtedy, kiedy wiadomo, że w bieżącym sezonie gospodarczym otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego poważną ilość zboża, bez którego nie moglibyśmy przetrwać do dnia dzisiejszego.

Plotki te wybuchają jednocześnie w różnych ośrodkach kraju, co wskazuje na to, że istnieje zorganizowany ośrodek szkodnictwa gospodarczego, który według wszelkich przypuszczeń i według pewnych danych związany jest z ośrodkami antypolskiego wywiadu, który usiłuje zakłócić normalny bieg życia gospodarczego, w naszym kraju. Przyjdzie zapewne czas, kiedy kulisy tej akcji zostaną ujawnione publicznie, ale już teraz należy zastosować środki prewencyjne przeciw tej fali plotek, pogłosek i insynuacji. Nie może być i nie będzie pobłażliwości dla świadomych autorów tych plotek, stwierdza z siłą minister. Nie może być i nie powinno być pobłażania dla głupców, którzy plotki te powtarzają (oklaski).

Brudna i mętna fala plotek godzi nie tylko w interes Państwa, ale i interes każdego obywatela. Trzeba się bronić przed niszczeniem naszej pracy przez antypolskie wywiady i ich agentury w kraju. Jeśli tę walkę podejmiemy, to fala ta prędko opadnie. „Wyłożyłem zasadnicze podstawy programu rządowego" — kończy minister. Program ten jest jasny. Dotychczasowa nasza praktyka wskazuje, że masy ludowe zawsze skutecznie i zwycięsko realizowały programowo zadania (oklaski). Nie wątpimy, że i tym razem szerokie masy ludowe wraz z Rządem, wiedząc, co i jak należy robić, przełamią bieżące trudności, złamią spekulację i drożyznę i wygrają bitwę o handel" (długotrwałe oklaski).

Po zakończeniu przemówienia ministra Minca, Izba manifestowała swą aprobatę długotrwałymi oklaskami. Na tym marszałek zamyka dzisiejsze posiedzenie. Poseł Wójcicki proponuje rozpoczęcie dyskusji nad referatem ministra Minca. Wniosek pos. Wójcickiego większością głosów upada. Dyskusja nad programem gospodarczym Rządu i przedstawionymi projektami ustaw odbędzie się na następnym plenarnym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 31 maja br.

Kierownik oddziału młyńskiego „Społem" o popełnionych błędach

Spółdzielczość nie odegrała żadnej roli w walce z obniżką cen żyta, mąki i chleba

Jak powinno się kalkulować ceny na chleb!

Na zebraniu spółdzielców m. Bydgoszczy i powiatu bydgoskiego, które odbyło się wczoraj z inicjatywy „Społem" zabrał głos m. inn. ob. Zajdowski, kierownik okręg. oddz. młyńskiego „Społem".

Mówca potrafił zdobyć się na szczere oświadczenie — a mianowicie, iż spółdzielczość w walce o obniżkę cen na żyto, mąkę i chleb nie odegrała żadnej roli. Przeciwnie, spółdzielcy poddali się panice, że na Pomorzu już zupełnie zboża nie ma i że będzieono kosztowało 8, 9 do 10 tys. zł. za mtr. Obecnie znalazło się zboże i 300 ton mąki, podaż na zboże powiększa się, a ceny spadają i nadal utrzymuje się tendencja zniżkowa. W związku z tym ucichły spekulanckie podszepty, sytuacja została opanowana.

Mocno uderzmy się w piersi — mówił ob. Zajdowski, — grube błędy popełnialiśmy, ale dziś te błędy sami spostrzegamy i sami chcemy je naprawić. Kto w spółdzielni stawia tylko na kalkulację, wilczą przysługę oddaje ruchowi spółdzielczemu. Porzucić musimy w handlu zbożem i mąką złe metody paskującej inicjatywy prywatnej. Kto tego nie rozumie dziś jeszcze, niech odejdzie ze spółdzielni.

Zboże przestanie już być źródłem nadmiernych dochodów dla spółdzielni. Zboże powinno iść jedynie od producenta poprzez spółdzielnię do młyna, i chcemy, aby tak było. Kto się do tego nie zastosuje, będzie musiał za to odpowiadać. My to zboże dla naszych młynów musimy zdobyć.

Ob. Zajdowski podkreślił przy tej sposobności, że gdy młyny będą mogły w pełni pracować, będzie można obniżyć koszty przemiału od 100 do 300 zł. na kwintalu zboża i będzie można obniżyć własne koszta administracyjne o dalsze 100 zł. na kwintalu zboża. Będzie to realny wkład młynów spółdzielczych w walce o obniżkę ceny mąki i chleba.

Mąka musi bezpośrednio z młyna dostać się do piekarni bądź też do spółdzielni detalicznych. Przy zachowaniu tej drogi postępowania koszty manipulacyjne będą minimalne, wręcz mikroskopijne.

Jak stwierdził ob. Zajdowski komisje cennikowe mogłyby, ustalając cenę jednego kg chleba równą 1 kg mąki, doliczyć jeszcze 2 zł od kg na t. zw. wypiek tylko wtedy, gdyby cena na mąkę kształtowała się najwyżej do 25 zł za kg. Gdy np. w Bydgoszczy cena kg mąki liczona jest obecnie na 45 zł, to cena chleba winna być jeszcze tańsza od 2, 3 do 4 zł na kg w stosunku do ceny mąki.

Kończąc swoje wywody ob. Zajdowski oświadczył, że na terenie spółdzielczym nie tylko nie może być miejsca dla spekulacji, ale musi się ona stać czynnikiem bezwzględnej walki ze wszelkimi przejawami.

Masowe przesiedlanie powodzian z najbardziej zniszczonych obszarów

WARSZAWA, 30. 5. Z powiatów dotkniętych tegoroczną powodzią ucierpiał najbardziej pow. sochaczewski. Ponieważ fundusze dostarczone przez Rząd i zebrane z ofiar społeczeństwa, wystarczają jedynie na doraźną pomoc powodzianom, natomiast kompletne odnowienie wałów nadwiślańskich, przekracza możliwości jednego pokolenia, postanowiono powiat sochaczewski przeznaczyć na zalesienie. Ludność będzie przesiedlona na Ziemie Odzyskane. Akcja przesiedleńcza obejmie 11.748 osób. Są to 3194 rodzin zajmujące 2316 gospodarstw wiejskich.

Na tereny osiedleńcze wybrano gospodarstwa w województwie olsztyńskim, oraz w powiecie elbląskim woj. gdańskiego. Osadnicy otrzymają pomoc ze strony państwa aż do żniw 1948 roku. Pomiędzy osadników rozdzielonych zostanie 1000 koni oraz 500 jałówek. Do dyspozycji ofiar powodzi stoją nie tylko gospodarstwa wiejskie, ale także i warsztaty rzemieślnicze wraz z przydzielonymi działkami ogrodowymi. Pierwszy transport wyruszył już w dniu dzisiejszym. (gz)

Zakupy sprzętu dla Polski z demobilu amerykańskiego

W roku ubiegłym Rząd Polski otrzymał pożyczkę od Stanów Zjednoczonych Am. Płn. w wysokości 50 milionów dolarów. Pożyczka ta przeznaczona została na zakup sprzętu i materiałów pochodzących z demobilu amerykańskiego, a znajdujących się na terenach Francji, Belgii, strefy okupacyjnej amerykańskiej w Niemczech i Bliskim Wschodzie. Pierwsze zakupy dokonywane były w składach amerykańskich sprzętu demobilowego we Francji. Po wyczerpaniu możliwości zakupu na terenie Francji, Polska Misja Zakupu przerzuciła swe zainteresowanie na teren Belgii. Po wyczerpaniu zaś możliwości zakupu na tym terenie, Misja Polska dokonuje obecnie transakcji na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Zakupione towary sprowadzane są do kraju — na koszt Polski — drogą morską i lądową. Instytucją powołaną do odbioru i transportu towarów zakupionych z demobilu jest Biuro Odbioru i Transportu Demobilu Amerykańskiego dla Polski z siedzibą w Bonneuil pod Paryżem. Okręty z transportami morskimi zawijają do portów w Gdyni, Gdańsku i Szczecinie.

Należy podkreślić, że do kraju holowane są również jednostki pływające, zakupione z demobilu w portach Atlantyku i Bałtyku.

Perspektywy szkolenia zawodowego w Polsce

3760 szkół zawodowych — kształci 300 tys. młodzieży

Wkrótce wejdzie w życie dekret o obowiązku pracy fachowców w szkolnictwie

W nowych warunkach geograficznych i gospodarczych, Polska z kraju o charakterze rolniczym, staje się państwem przemysłowym. Zaistniała więc wobec zwiększonego zapotrzebowania konieczność intensywnego szkolenia kadr wykwalifikowanych fachowców, majstrów fabrycznych, rzemieślników, techników i inżynierów. Rolę tę w pierwszym rzędzie muszą spełnić szkoły zawodowe, rozwojowi których Państwo poświęca wiele uwagi.

W bieżącym roku szkolnym istniało w Polsce 3760 szkół zawodowych, w których naukę pobierało około 300 tysięcy młodzieży. W porównaniu do lat przedwojennych, jest to olbrzymi postęp, gdyż np. w roku 1938 uczęszczało do szkół zawodowych tylko 240 tys. młodzieży, co przy uwzględnieniu ówczesnej liczby ludności, stanowiło około połowy obecnego stanu.

Na odcinku szkolenia zawodowego dokonały się u nas po wojnie bardzo doniosłe i zasadnicze zmiany. W obecnym roku szkolnym, szkoły zawodowe dokształcające zostały przekształcone w średnie szkoły zawodowe. Ten typ szkół najbardziej upośledzony przed wojną uzyskuje w ten sposób należne uprawnienia i daje młodzieży zdolnej, pracującej zawodowo możliwości dalszego kształcenia się — tym bardziej, że wszedł już w życie dekret o obowiązku zwalniania na 18 godzin tygodniowo młodzieży uczącej się.

Przygotowany nowy ustrój szkolny przewiduje ponadto utworzenie skróconego liceum zawodowego 1—3-letniego dla absolwentów średnich szkół zawodowych, a ukończenie tego liceum dawać będzie te same uprawnienia co liceum ogólnokształcące. Jak widzimy więc, obecna struktura szkolnictwa zawodowego nie zamyka przed młodzieżą pracującą — jak to miało miejsce w Polsce sanacyjnej — drogi do wiedzy — a przeciwnie umożliwia kolejne przechodzenie ze szkół niższych do średnich i do szkół akademickich.

Poza Ministerstwem Oświaty, szkoły zawodowe prowadzi również Ministerstwo Przemysłu (35 tys. młodzieży), Ministerstwo Rolnictwa (30 tysięcy) i inne resorty (5 tysięcy).

Trzyletni Plan Gospodarczy przewiduje dalszy rozwój tej gałęzi szkolnictwa, przy czym w najbliższych już latach kształceniem zawodowym objętych będzie około 600 tysięcy młodzieży, z tego w dziale przemysłowym i rzemieślniczym 340 tysięcy.

Duży nacisk kładzie się na związanie szkoły zawodowej z życiem społeczno - gospodarczym kraju, po przez Rady Opiekuńcze przy szkołach oraz praktyki wakacyjne dla młodzieży i nauczycielstwa w przemyśle państwowym, które w roku bieżącym odbędą się przede wszystkim na Ziemiach Odzyskanych.

Niezmiernie ważne znaczenie dla wypełnienia przejściowych, istniejących jeszcze luk w kadrach nauczycielskich, będzie miał dekret o obowiązku pracy fachowców w szkołach zawodowych. Dekret ten wejdzie w życie już w nowym roku szkolnym 1947/48 i na jego podstawie władze szkolne mają prawo powołania każdego fachowca na sześć godzin tygodniowo, do nauczania w zakresie swojej specjalności.

Twórczy wysiłek załogi f-ki Sygnałów Kolejowych „Fiebrandt"

zapewnił wzrost wartości produkcji z 5 na 7 mil. zł. miesięcznie

Fabryka sygnałów kolejowych „Fiebrandt" w Bydgoszczy należy do rzędu tych zakładów pracy, które już od pierwszej chwili wznowienia produkcji żyją pod znakiem racjonalizacji pracy i oszczędności. Fabryka od samego początku była doskonale zorganizowana, co było zasługą nie tylko fachowego i sprężystego kierownictwa, ale i całej załogi fabrycznej, która dzięki swojemu dużemu wyrobieniu społecznemu, postawiła swój zakład pracy na wysokim poziomie pod każdym względem.

Do tak obywatelskiej postawy robotników przyczynili się w dużej mierze nasi towarzysze — peperowcy (jest ich na terenie fabryki 120) którzy na licznych zebraniach uświadamiali ogół swoich kolegów o potrzebie oszczędności w celu podniesienia dochodowości przemysłu, co w rezultacie przyniesie wygospodarowanie środków na podwyższenie płac robotniczych.

Ostatnia kampania oszczędnościowa pobudziła inicjatywę załogi „Fiebrandta" w kierunku ulepszeń technicznych i wynalazków i wydała, musimy to z uznaniem przyznać, piękne rezultaty. Bo oto robotnik tow. Ligowski ulepszył konstrukcję noży do dłutownicy, która pozwala na znaczną oszczędność stali narzędziowej. Tow. Ligowski ulepszył również uchwyt noża do planowania.

Poważniejszego już wynalazku dokonał kierownik biura technicznego ob. Przybielski, skonstruowawszy nowy typ aparatów t. zw. kluczowych. Wynalazek ten zmniejsza koszt produkcji od 30—40 proc. Zjednoczenie Przemysłu Taborów i Sprzętu Kolejowego poleciło kierownictwu fabryki przesłanie sobie tego pomysłu celem pakupu prawa produkcji.

Nowy typ aparatu kluczowego, mający zastosowanie przy ubezpieczaniu większych stacji kolejowych, skonstruował również technik Bruno Młodzik.

Jak robotnicy „Fiebrandt" — dbają o swój warsztat pracy niechaj zaświadczą następujące fakty. Fabryka była w poważnym kłopocie ze względu na brak koniecznej maszynki do nawijania cewek elektromagnetycznych, której nie można było nigdzie nabyć. Majstrowie i robotnicy poczęli wówczas przemyśliwać czy by nie udało się takiej maszynki zmontować własnymi środkami. I istotnie po pewnym czasie mistrz ob. Wrzyszcz skonstruował ten przyrząd z materiałów odpadkowych tylko i luźnych części porzuconych, wybawiając w ten sposób fabrykę z poważnego kłopotu. W drugim wypadku mistrz blacharski Becker, w trosce o oszczędność w zużyciu materiałów obmyślił sposób wykorzystania odpadków. Sposób ten przyniósł „Fiebrandtowi" poważne oszczędności w zużyciu blachy.

Nic dziwnego, że przy tak dzielnej załodze, wydajność pracy i produkcja fabryki stale wzrasta. O ile w ubiegłym roku wartość miesięczna produkcja wynosiła 5 milionów złotych, to obecnie sięga ona już sumy 7 milionów zł.

Kierownictwo i załoga fabryki stara się, aby każda wyprodukowana u nich jednostka towaru kosztowała jak najtaniej, gdyż zdaje sobie sprawę z tego, ze jeżeli wszystkie fabryki w kraju będą dążyć w tym samym kierunku, to przemysł uzyska miliardy, miliardy złotych, które obrócone zostaną na polepszenie sytuacji materialnej klasy robotniczej.

Waldemar Slawik

W wyścigu ze śmiercią

(Ciąg dalszy)

Kilka ciemnych postaci wyszło gęsiego z otwartych drzwi budynku. Każdy z nich dźwigał na plecach skrzynkę, sądząc z wysiłku z jakim szli, dość ciężką. Szybko przebiegali po chybotliwej kładce i znikali w kajucie sporej barki, stojącej przy niskim brzegu.

Zza drzew wyszedł Jean. Miał na sobie tę samą pasiastą koszulę, a pot, który pokrywał jego czoło świadczył, że i on oderwał się na chwilę od ciężkiej pracy.

— Myślałem już, że zrezygnowaliście z drogi... — powiedział w przywitaniu.

Stary Conard krył się za Olkiem, więc Jean dojrzawszy go — spojrzał mu badawczo w oczy.

— Znowu piłeś Oncle — przed podróżą? — spytał tonem wyrzutu.

Stary wyga zmieszał się i bąknął coś pod nosem, co brzmiało jak przeproszenie.

Olek, zdziwił się. Wyobrażał sobie, że przemytnicy tytoniu — to ludzie nawpół dzicy, którzy rządzą się prawem pięści — a tutaj spotkał się z sercem, delikatnością i to nie tylko w stosunku do obcych, ale i wśród swoich. Wzajemny stosunek zwierzchnika i podwładnych podobał mu się i zrobił na nim głębokie wrażenie. Niewątpliwie — pomyślał — gdyby tym ludziom stworzyć odpowiednie warunki pracy i bytu, mogli by stać się pożytecznymi członkami społeczeństwa, zamiast być przestępcami wobec prawa i wyrzutkami w oczach ogółu...

Ale na kontynuowanie tych rozważań brakło czasu.

Skończono ładowanie barki i Jean zawołał chłopców by wsiedli do łodzi. Niebo zasnuły chmury i zatarły się w ciemności kontury przedmiotów.

Z trudem dostrzegli sylwetkę Jeana. Szli w mroku niemal dotykalnym, trzymając się za ręce i potykając się na kamieniach. Stary Pierre wciągnął kotwicę, jego syn odwiązał linę, którą barka przywiązana była do pala wbitego w piasek nadbrzeżny i zręcznie skoczył na pokład. Jean wciągnął żagiel na maszt. Bloki skrzypniały żałośnie, łódź zakołysała się, podskoczyła i chwiała się na lekkiej fali.

Ojciec i syn Canardowie wzięli się do wioseł i pracowali przy nich dopóki łódź nie wyszła z zatoki. Tu dopiero wpadł w żagle wiatr, wydął je i barka pochylona lekko bokiem popłynęła po czarnym jak atrament morzu. Jean nie zapuszczał na razie motoru, by jego warkot nie zwabił jakichś nie pożądanych świadków jego wyjazdu.

Antek dostrzegł już teraz wyraźnie czarny cień żagla na wysokim maszcie, zarys kajuty, liny leżące na dnie łodzi i sylwetkę Jeana siedzącego przy sterze.

Obaj Canardowie wyciągnęli z dulek ociekające wodą wiosła i stanęli obok trzech Polaków.

Dłuższą chwilę milczeli. Trudno im było zrozumieć dlaczego mimo, że od dawna pragnęli wyrwać się z Francji i wyjechać do Włoch, teraz kiedy te marzenia realizują się, nie czują radości, tylko smutek.

Antek, chcąc przerwać ten smutny, przygnębiający nastrój zanucił:

„Płyń barko moja
Pogoda sprzyja...

Ale Olek przerwał mu i zaśpiewał pełnym dźwięcznym głosem:

„Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród,
Nie damy pogrześć mowy...

Dwa młode głosy podchwyciły ulatające w ciemność i dal słowa pieśni i słysząc niemal bijące głośno w piersiach serca śpiewali:

„Polski my naród, polski lud...

Trzej Francuzi odkryli głowy i stali nieruchomo z powagą, bo choć nie rozumieli słów pieśni, czuli, że dla tych trzech Polaków jest ona droga i święta.

Zniknęły w dali kontury brzegu, w miejscu gdzie niedawno błyszczały jeszcze światła portowe Marsylii, widać było już tylko niewyraźny, blady odblask łuny na nisko wiszących, ciężkich, ołowianych chmurach.

Łódź niesiona sprzyjającym wiatrem, wiatrem, lekko i szybko na południowy wschód... Trzy młode głosy śpiewały teraz pieśń, której słowa miały być im drogowskazem najbliższej przyszłości, na spotkanie której płynęli:

„Marsz, marsz Dąbrowski
Z ziemi włoskiej do Polski...

Koniec części pierwszej.

KRONIKA WŁOCŁAWSKA

SOBOTA
31
maja

Kalend. Rzym. Kat. — Suche dni. NMP Pośred. Łask.

Kalendarzyk Słowiański — Bożesławy.

Wschód słońca — 3.36; zachód — 19.38.

Dyżur lekarza Ubezpieczalni Społecznej nocny: dr. Brejer Roman, Brzeska 15.

Apteka dyżurna do dnia 6. 6. włącznie przy pl. Wolności.

Milicja Obywatelska — tel. 10-59 i 11-62.

Straż Pożarna — tel. 12—34.

Karetka PCK — tel. 15-41, Przedmiejska 1.

W lusterku

NIEKTÓRZY

Nie robi nic, bo nie chce pracy,
wszystko mieć chciałby dziś inaczej,
nad swoim losem jęczy, płacze
i tylko dyskutować raczy.
W czarnych kolorach barwi przyszłość,
powtarza plotki z miną skisłą
i przy kieliszku z wódzią czystą
zawrócić gotów kijem Wisłę.

— AGAPIT.

POWTÓRZENIE PRZEDSTAWIENIA

W niedzielę, dnia 1 czerwca rb. Teatr Miejski o godz. 20 powtarza doskonałą sztukę francuską pod tytułem „Przyjaciel przyjdzie wieczorem". (Jur)

OSTATECZNY TERMIN

Wielu jest jeszcze takich obywateli, którzy nie wpłacili należności na Daninę Narodową. W związku z tym wydane zostało polecenie, aby w stosunku do opornych przeprowadzić energiczną akcję egzekucyjną z wykorzystaniem wszystkich środków, jak zajęcie, zwózka i licytacja. Akcja ta ma być przeprowadzona w terminie do końca czerwca rb. W związku z powyższym apelujemy do wszystkich płatników, aby w interesie własnym uzupełnili swój dług w stosunku do Ojczyzny idąc śladem olbrzymiej części patriotycznego społeczeństwa, które już dawno swój obowiązek wykonało. Jednocześnie przy tej okazji nadmieniamy, że nieruchomości poniemieckie, które przeszły na własność państwa, daniny nie opłacają, natomiast wykonanie obowiązku płacenia daniny spoczywa na wszystkich zarządzających lub użytkujących, władzach państwowych, samorządowych, organizacji społecznych, które otrzymały mienia opuszczone. (Jur)

ZEBRANIE ZW. INWALIDÓW WOJENNYCH

Doroczne Walne Zebranie członków Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P., we Włocławku, odbędzie się dnia 8. czerwca w sali Towarzystwa Wioślarskiego w pierwszym terminie o godz. 10-ej a w drugim terminie o godz. 10.30.

POSIEDZENIE POWIATOWEGO KOMITETU O. S.

Dnia 31 maja br. o godz. 10-tej odbędzie się w lokalu biura, miesięczne posiedzenie Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej we Włocławku.

SZWALNIA G.K.O.S. W LUBRAŃCU

Powiatowy Komitet Opieki Społecznej we Włocławku chcąc przyjść społeczeństwu i podopiecznym z pomocą organizuje w Lubrańcu szwalnię, w której wykonywane będą dla podopiecznych wszelkie prace wchodzące w zakres krawiectwa damskiego, po cenie bardzo niskiej, lub bezpłatnie.

W okresie najbliższym przewidziane jest uruchomienie drugiego działu przy szwalni, a mianowicie wykonywanie konfekcji damskiej, a w szczególności bielizny po cenie bardzo niskiej. Powiatowy Komitet Opieki Społecznej pragnie zmniejszyć liczbę podopiecznych dając im pracę zarobkową w stworzonym warsztacie pracy.

Wobec powyższego Powiatowy Komitet Opieki Społecznej zwraca się za naszym pośrednictwem z apelem do Spółdzielni i sklepów konfekcyjnych o zgłaszanie zapotrzebowania w biurze Powiat. Komitetu Opieki Społecznej. Zrealizowanie zamierzenia tego zależne jest od poparcia kupiectwa powiatu włocławskiego. (dw.)

Dlaczego na placu Dąbrowskiego?

Gdzie powinien stanąć nowy gmach Zarządu Miejskiego

W ostatnich czasach stała się aktualna sprawa budowy nowego gmachu Zarządu Miejskiego. Omawiana ona była na kilku posiedzeniach Miejskiej Rady Narodowej, a niezależnie od tego został ogłoszony konkurs na budowę tego gmachu. Zrozumiałą rzeczą jest że Włocławek musi posiadać odpowiedni budynek, gdzie cały aparat administracyjno-samorządowy mógł pomieścić się w sposób zapewniający należyte warunki pracy i jednocześnie gmach reprezentacyjny.

Obok samej budowy jednak nasuwa się drugie zagadnienie, a jest nim kwestia wyboru placu, gdzie gmach ten ma stanąć. W tym wypadku należy brać pod uwagę nie tylko samą przestrzeń, ale również względy reprezentacyjne. Mówiąc o pięknie miasta trzeba mieć na względzie piękno zespołu wszystkich jego elementów, jako całości.

Z punktu widzenia nowoczesnej urbanistyki placem w ścisłym znaczeniu tego słowa nie można nazwać każdej wolnej przestrzeni przy zbiegu ulic. Takie przestrzenie możemy nazwać „placem" komunikacyjnym, a jeżeli ześrodkowuje się na nich życie handlowe, to jednak brakuje innych jeszcze elementów do wypełnienia nowoczesnych wymogów.

Placem jest raczej wolna przestrzeń, gdzie odbywają się rewie, zbiórki, pewne uroczystości, albo miejsce gdzie istnieje możliwość stworzenia motywu dekoracyjnego. I dlatego argument zbiegu większej ilości ulic nie jest w tym wypadku dostateczny, bo wiemy, że, naprzykład plac św. Marka łączy się z ulicami tylko za pomocą przejść pieszych.

Arterią przelotową w naszym mieście, a jednocześnie punktem, gdzie coraz bardziej ześrodkowują się uroczystości takie jak defilady jest w tym wypadku plac Wolności, który — powiedzmy to sobie otwarcie — nie przedstawia się w chwili obecnej reprezentacyjnie ze względu na wygląd niektórych budynków parterowych.

Należy pamiętać, że właśnie przez plac Wolności przebiega ruch międzymiastowy. — Nie wyobrażamy sobie realnej możliwości skierowania go przez inne arterie, względnie utworzenie nowych, bo pociągnęłoby to za sobą konieczność rujnowania szeregu budowli, co przecież nie może nastąpić w szerokim zakresie.

Z drugiej strony zważyć należy, że w wypadku wybudowania gmachu magistratu na placu Wolności usuwamy konieczność ciągłych przygotowań rozpoczynanych od nowa przy każdej okoliczności i stwarzających zawsze charakter prowizoryczny.

W tym ujęciu nasuwa się zasadnicze pytanie. Dlaczego projekt budowy gmachu Zarządu Miejskiego przewiduje wykonanie tej pracy na placu Dąbrowskiego znajdującym się na uboczu i nie posiadającym tak reprezentacyjnego charakteru, jak plac Wolności.

Nie przesądzając meritum sprawy stawiamy to pytanie jako temat do dyskusji, której myślą przewodnią jest piękno i dobro Włocławka. Zdajemy sobie sprawę, że przebudowa w mieście, będącym skupiskiem na niewielkiej stosunkowo przestrzeni znacznej ilości mieszkańców, jest zagadnieniem trudniejszym niż wypełnienie wolnej przestrzeni przy budowie, czy rozbudowie.

Podchodząc do tych spraw należy mieć na względzie konieczność powiązania kilku zasadniczych elementów, z których podstawowymi są: ustalenie warunków właściwej zabudowy, rozplanowanie dzielnic, sieci komunikacyjnej, placów, stref budowlanych, ustalenia położenia urządzeń użyteczności publicznej.

Związanie tych składników w jedną całość zgodnie z potrzebami miasta jest właśnie istotne dla nadania tym poczynaniom nie tylko piękna i harmonii, ale i słuszności połączonej z najistotniejszymi potrzebami miasta w każdej dziedzinie jego życia. (dw.)

Powiat włocławski w cyfrach

Liczba ludności

Według ostatnich danych statystycznych liczba ludności naszego powiatu zamyka się cyfrą: 85.365 osób, w tym: mężczyzn — 27.408, kobiet — 31.203 i dzieci do lat 16 — 26.754.

Z danych tych wynika, że liczba kobiet jest wyższa od liczby mężczyzn. Widoczne jest z tego, jakich spustoszeń dokonała ostatnia wojna.

Największą ilość mieszkańców wykazuje gmina Smiłowice: 3854 mężczyzn, 4351 kobiet i 3221 dzieci. Najmniejszą liczbę mieszkańców wykazuje gmina Łęg: 565 mężczyzn, 655 kobiet i 627 dzieci.

Ponad tysiąc mieszkańców liczą: miasto Chodecz, miasto Lubień i gmina Łęg. Ponad 2000 mieszkańców — miasto Lubraniec, miasto Przedecz i gmina Dobiegniewo. Ponad 3000 — miasto Kowal. Ponad 4000 — gminy: Baruchowo, Falborz, Lubień, Wieniec i Kłóbka. Ponad 5000 — miasto Brześć Kujawski, gmina Chodecz i gmina Przedecz. Ponad 6000 — gmina Pyszkowo. Ponad 9000 — gmina Piaski i ponad 11.000 — gmina Smiłowice. (Jur)

W Choceniu powstanie Dom Ludowy

W Choceniu została zorganizowana zabawa przez Związek Zawodowy Pracowników Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego oraz kierownictwo miejscowej placówki na rzecz fundacji sztandaru pocztowego w Włocławku. Impreza była urozmaicona występami młodocianych artystów z Włocławka. W programie były: śpiew, melodeklamacje, monologi, skecz, fortepian.

Całość wypadła dzięki staraniom ob. Wincentego Grzegorowskiego z Włocławka oraz kierownika miejscowej placówki Czesława Łukasiaka, sympatycznie. Publiczność żywo reagowała, dając wyrazy swego zadowolenia przez liczne oklaski i wręczenie bukietów z kwiatów młodym artystom.

W niedalekiej przyszłości z ruin domu ludowego, które zostawił okupant, ma powstać placówka kulturalna, jaką jest w każdej miejscowości, dom ludowy. Zespół pracowników pocztowo-telekomunikacyjnych w Włocławku na odnowienie istniejących już ruin domu katolickiego złożył ofiarę w wysokości 1000 złotych.

Miejscowy ks. proboszcz Bronisław Babinowski, który wziął udział w powyższej imprezie, w krótkich serdecznych słowach w imieniu obecnych oraz swoim złożył podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do jej powodzenia. (n.)

Dzielna młodzież PCK

Ostatnio pełnomocnik PCK Lasiński wraz z instruktorką oddziałową kół młodzieżowych PCK Markiewiczową odbył lustrację koła młodzieży przy szkole nr. 2 w Brześciu Kujawskim. Koło liczy 187 członków.

Ale niech mówi sama młodzież. Oto co czytamy w kronice koła:

28. 10. Piszemy podziękowania za nadesłane dary. Cieszymy się, że dzieci zza oceanu pamiętają o nas.

30. 10. Zanieśliśmy kwiaty na groby żołnierskie.

1. 11. Koło bierze udział w odsłonięciu pomników poległych żołnierzy na polach kujawskich i Polaków pomordowanych przez Niemców.

15. 12. Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Nie zapominamy o naszych biednych kolegach. Znosimy paczki, które św. Mikołaj rozda przy choince. Członkowie koła starają się płacić składki za niezamożne dzieci. Barbara Szarwarkowska ofiarowała palto i czapkę dla biednego dziecka.

13. 1. Koło rozpoczyna dożywianie w szkole. Wszelkie prace wykonywują sami członkowie koła. Przodują Alinka Pakulska i Jadzia Kwiatkowska.

19. 2. Koło wysyła 1800 zł. na budowę sierocińca w Warszawie.

5. 4. Urządzamy święcone dla dożywianych dzieci. Rozdaliśmy 42 paczki.

14. 5. Członkowie Koła składają w naturze dary na powodzian do Oddziału PCK we Włocławku.

Ten pobieżny wyciąg z kroniki koła świadczy o tym, że młodzież Brześcia i okolicznych wiosek jest dzielna, społeczna i patriotyczna.

W szkole przy której koło pracuje w każdej klasie jest kącik czystości: umywalnia, mydło, ręczniki. Cała szkoła, nawet korytarze, pełna kwiatów i pięknych motywów kujawskich. Na jednej ze ścian czytamy napis: „Skład znalezionych rzeczy. Niżej wymienione przedmioty, są znalezione przez dzieci". Obok napis drugi: „Cudza [illegible] rzecz święta!".

Przewodnicząca koła Basia Figasówna, sekretarka Zosia Kwiatkowska i skarbniczka Basia Urbańska — trzy dzielne dziewczynki prowadzą pracę koła pod opieką ob. Zalewskiej ku pożytkowi społeczeństwa. Pomaga w pracy dużo ob. Wesołowska, nie mówiąc już o kierowniku szkoły ob. Zalewskim, od którego nazwiska zaczyna się kronika koła jako że „kierownik szkoły ofiarował płótno na sztandar koła PCK". (Jur)

TAKSA ZA UŻYWANIE AUT POGOTOWIA

Polski Czerwony Krzyż zwrócił się do Miejskiej Rady Narodowej z wnioskiem o ustalenie taksy za przewóz chorych. Po przeprowadzeniu dyskusji zaprojektowano następujące opłaty: 50 zł za 1 km bieżący w obrębie powiatu oraz 400 zł za przewóz w mieście. Na wniosek prezydenta Kubeckiego uchwalono, że niezamożni mają prawo korzystać z 50-proc. zniżki, a ubodzy będą przewożeni bezpłatnie. Wniosek z powyższymi poprawkami został przesłany do Komisji Finansowej (Jur)

W WALCE Z ALKOHOLIZMEM

Ministerstwo Zdrowia wydało ostatnio okólnik, w którym przypomina obowiązującą ustawę antyalkoholową z dnia 21. 3. 1931 roku. Ministerstwo zwłaszcza kładzie nacisk, aby dotarły do szerokich mas społeczeństwa te wyjątki z ustawy, które zabraniają sprzedaży i podawania napojów alkoholowych na całym obszarze zabudowań fabrycznych i przemysłowych, w pociągach, na obszarze zabudowań kolejowych, w koszarach i obozach wojskowych, w lokalach przeznaczonych do ćwiczeń sportowych i gimnastycznych, w domach ludowych, oraz te wyjątki, które zabraniają sprzedaży alkoholu młodzieży przed dojściem do pełnoletności. Grzywnie lub aresztowi podlegają ci, którzy w stanie nietrzeźwym zachowują się w sposób gorszący w miejscu publicznym. Karany jest również ten, który kogoś do stanu nietrzeźwego doprowadził, lub kto w stanie nietrzeźwym napoje alkoholowe podaje.

W związku z powyższym na skutek zalecenia ministerstwa w najbliższym czasie na terenie powiatu włocławskiego rozpoczęta zostanie akcja lecznicza i propagandowo - społeczna oraz utworzone zostanie poradnictwo przeciwalkoholowe.

W akcji społecznej wezmą przede wszystkim udział koła młodzieżowe szkolne przeciwalkoholowe (tworzenie kół abstynentów), lekarze, prawnicy, pracownicy administracji, duchowieństwo, władze bezpieczeństwa, stronnictwa polityczne itd.

W planie całej akcji znajdujemy organizowanie specjalnych konferencji uświadamiającej społeczeństwo o konieczności walki z alkoholizmem, ponadto będą wygłaszane odpowiednie nauki z ambon i pogadanki urządzane w szkołach i świetlicach.

Każdy, kto należycie przystąpi do akcji przeciwalkoholowej, przyczyni się do zwalczania jednej z największych plag jakie dotknęły nasz naród. Urzędnik pracujący w tej akcji zda egzamin ze swych wartości nie tylko jako urzędnik, lecz również jako obywatel kraju. (Jur)

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

Na szlaku kolejowym Włocławek—Czernicewice w pierwszy dzień Zielonych Świątek znaleziono młodego mężczyznę, Lewandowskiego Mariana, zamieszkałego we wsi Siłowice, pow. włocławskiego, w stanie nieprzytomnym, którego natychmiast przewieziono do ambulatorium kolejowego we Włocławku. Lekarz stwierdził ogólne potłuczenie i skierował go do Szpitala Miejskiego. Przyczyny wypadku nie ustalono. Śledztwo w toku.. (Jur)

Admin.: Włocławek, ul. Brzeska 4 Telefon 11-26
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Interesantów przyjmuje Administracji codziennie od godz. 8 rano do 12-ej, w niedzielę i święta od godz. 8-ej do 10-ej.

Adres Redakcji: Bulwary 24, tel. 17-77.
(godziny przyjęć: 11—12)
Wydawca: „Trybuna Pomorska"

Ziemniaki dla pracowników i ich rodzin

Zamiast przydziału w naturze może być wypłacona jego równowartość w gotówce

Minister Aprowizacji wydał ostatnio zarządzenie, na mocy którego pewne kategorie pracowników oraz członkowie ich rodzin mają otrzymywać w okresie wiosennym r. 1947 ziemniaki w naturze, natomiast inne kategorie posiadaczy kart zaopatrzenia otrzymają równowartość w gotówce

Przydział ziemniaków w naturze dla pracowników i ich rodzin przysługuje osobom zatrudnionym w przemyśle węglowym i hutniczym za wyjątkiem osób zatrudnionych w centralnych zarządach tych przemysłów. Poza tym z tego prawa korzystać mogą pracownicy kolejowi należący do Okręgowej Dyrekcji PKP w Katowicach.

Normy ziemniaków według tego zarządzenia wynoszą: dla otrzymujących karty zaopatrzenia I kat. — 54 kg, dla otrzymujących dodatek C dodatkowo 22.5 kg oraz dla otrzymujących karty zaopatrzenia IR — 36 kg.

Zamiast ziemniaków w naturze mają otrzymać równowartość w gotówce:

a) wyżej wymienione grupy pracownicze i ich rodziny oraz wszystkie osoby zaopatrywane przez Zjednoczenie i Rejonowe Centrale Aprowizacyjne;

b) pracownicy starostw, urzędów wojewódzkich, zarządów miejskich i wydziałów powiatowych. Należą tu również pracownicy terytorialnych rad narodowych oraz przedsiębiorstw i instytucji użyteczności publicznej, należących do samorządu miejskiego;

c) pracownicy poczty, telegrafu i telefonu państwowego;

d) pracownicy zatrudnieni w szkolnictwie, podległym Ministerstwu Oświaty;

e) pracownicy przemysłu drzewnego podległego Ministerstwu Leśnictwa;

f) pracownicy Polskiego Monopolu Solnego za wyjątkiem pracowników dyrekcji.

Ryczałt gotówkowy na zakup ziemniaków wynosi: dla I kat. pracowniczej 240 zł, dla posiadaczy kart C 100 zł i dla posiadaczy kart IR 160 zł.

Ryczałty te będą wypłacane na podstawie złożonych Ministerstwu Aprowizacji wniosków przez wojewódzkie lub miejskie wydziały aprowizacji, przy czym w tych wnioskach winny być wymienione instytucje oraz uzasadnienie wysokości należnej sumy

Zainteresowane instytucje winny w terminie do 12 czerwca br. złożyć we właściwych terytorialnie urzędach wojewódzkich listy pracowników podległych im zakładów pracy oraz zestawienia ilości zakładów, pracowników i sum należnych z tego tytułu. Listy pracowników winny być poparte kuponami wyciętymi z kart zaopatrzenia.

Wypłaty mają być zgłaszane do 21 czerwca, rozliczenia z odbiorcami ekwiwalentu i mają być dokonywane do 15 lipca br. Ministerstwo ma otrzymać sprawozdania z przebiegu całej akcji do 31 lipca rb.

Remanenty magazynów będą rozdzielane na kartki

W ostatnich tygodniach Ministerstwo Aprowizacji zarządziło i przeprowadziło inspekcję magazynów „Społem" na terenie całego kraju.

W magazynach tych jak wiadomo przechowywane są artykuły przeznaczone na zaopatrzenie reglamentowane ludności, w większości pochodzące z dostaw zagranicznych.

W wyniku inspekcji wydawane są zarządzenia stopniowego rozdzielnictwa artykułów takich jak: kasza, makaron, konserwy mięsne i rybne, tłuszcze jadalne, zwierzęce i roślinne, jajo w proszku itp. na zaopatrzenie reglamentowane ludności. Szereg artykułów jak: słodycze, mleko skondensowane itp. zostanie rozdzielone na kartki dziecinne. W wypadku jeśli pozostałe resztówki są zbyt niskie, aby można je było przeznaczyć na rozdzielnictwo kartkowe, względnie nieprzydatne jak np.: zupy w proszku czy jarzyny suszone dla gospodarki reglamentowanej, kieruje się je na zaopatrzenie stołówek pracowniczych.

W ten sposób zagadnienie zalegających w magazynach towarów czy artykułów zostanie całkowicie zlikwidowane, równocześnie zaś pozostające tam zapasy pozwolą w znacznym stopniu na usprawnienie aprowizacji w trudnym okresie przednówka.

Jaka będzie Bydgoszcz w przyszłości?

Rewelacyjny odczyt w sali Miejskiej Rady Narodowej

W ramach odczytów na temat Bydgoszczy, zainicjowanych przez prezydenta miasta, odbędzie się we wtorek, 3 czerwca br. o godz 19-ej w sali Miejskiej Rady Narodowej niezwykle interesujący odczyt dyrektora Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego inż. Stefana Liera p. t. „Program ogólnego planu zagospodarowania miasta Bydgoszczy, w związku z planem regionalnym".

Odczyt ten odsłania wręcz rewelacyjne szczegóły przyszłej rozbudowy i przebudowy naszego miasta. Pozwoli on słuchaczom wniknąć w warunki, w których będą żyły przyszłe pokolenia. Liczne przeźrocza, którymi odczyt będzie ilustrowany, dopomogą odtworzyć sobie wizję przyszłości.

Jesteśmy przekonani, że zapowiedziany odczyt wzbudzi wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa bydgoskiego.

Piloci będą widzieć w ciemności

Dalsze udoskonalenia radaru

Wynalazek radaru z każdym dniem zostaje udoskonalany. Jeśliby producenci aparatów radiowych byli w stanie wytwarzać nowe modele aparatów radarowych równie szybko, jak szybko inżynierowie je udoskonalają, nawigacja powietrzna nie przedstawiałaby więcej niebezpieczeństwa niż poruszanie się po ulicy. Tym niemniej zbliża się moment, kiedy przemysł będzie w stanie dotrzymać kroku postępowi radaru. Nie będzie przesadą, jeśli powiemy, że od tego momentu piloci samolotów będą mogli widzieć w ciemności, przenikać wzrokiem mgłę, drwić sobie z niepogody, ponieważ bez przerwy będą mieli przed oczami idealnie czysty obraz ziemi, nad którą lecą, nie mówiąc już nic o dokładnym obrazie wszystkich przeszkód, na jakie mogliby natrafić w powietrzu.

Generał lotnictwa Ralph Cochrane, przemawiając przed Królewskim Stowarzyszeniem Aeronautyki w Londynie, mówił o nowym udoskonaleniu, które wyczuła radar do tego stopnia, że uwidacznia on nawet chmury, w postaci zacienionych sylwetek. Wynalazek ten, wypróbowany w r. 1945, a następnie zastosowany przez R. A. F. stanowi ogromny postęp, ponieważ umożliwi pilotom omijanie stref burz mimo mgły i ciemności. (Telepress)

Ze sportu

Jutro regaty w Brdyujściu

Pierwszy w tym roku start wioślarzy bydgoskich odbędzie się jutro w niedzielę, 1 czerwca. Wzbudza on wielkie zainteresowanie wśród mieszkańców stolicy wioślarstwa — Bydgoszczy.

Na starcie ujrzymy poza osadami seniorów, które walczyć będą o paszport na wyjazd do Szwecji, Danii, również dobrze zapowiadające się osady nowicjuszy.

Organizatorzy regat, licząc się z dużą frekwencją publiczności, uruchamiają poza komunikacją Żeglugi Polskiej, komunikację autobusową. Autobusy PKS odchodzić będą z dworca autobusowego przy Pl. Kościeleckich już od godz. 11.

W czasie regat odbędzie się bieg kajaków motorowych, sztywnych i składaków. Niewątpliwie w Brdyujściu zgromadzą się jutro tłumy miłośników sportu wioślarskiego. (D)

TRAGICZNA ŚMIERĆ WIDZA W CZASIE MECZU BOKSERSKIEGO

W czasie rozgrywanego ostatnio finałowego meczu o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie w Łodzi, między ŁKS-em i MKS-em, zdarzył się tragiczny wypadek. Zagorzały kibic ŁKS-u, 40-letni Bolesław Mait w chwili, gdy ogłoszono zwycięstwo Zylisa i przesądzono przez to sukces bokserów łódzkich, tak się ucieszył zwycięstwem ulubionej przez siebie drużyny, że z radości dostał ataku serca i zmarł natychmiast po ogłoszeniu wyniku spotkania. (D)

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA KLASY A

Jutro dn. 1 czerwca odbędzie się dalszy ciąg rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo klasy A Pomorza.

W Bydgoszczy KKS „Brda" gra z TS „Gwiazda". W Chojnicach „Chojniczanka" z „Orlętami" z Aleksandrowa, a w Grudziądzu spotkają się miejscowe A-klasowe drużyny GKS i „Wisła". (D)

MISTRZOSTWA OKRĘGU PAŃ I JUNIORÓW W GRUDZIĄDZU

W niedzielę, dnia 8. VI. br. odbędą się w Grudziądzu mistrzostwa lekkoatletyczne Pom. OZLA Pań i Juniorów. Wobec tego, że Zarząd PZLA wyznaczył do międzypaństwowych zawodów Polska — Czechosłowacja m. in. Felską i Gburkównę z GKS, oraz Sinoradzką z „Pomorzanina", należy spodziewać się, że zawodniczki stoczą zacięte walki, by uzyskać wyniki do rozgrywki z Czeszkami.

Zgłoszenia do mistrzostw (tylko przez kluby zrzeszone w Pom. OZLA) przyjmuje Pom. OZLA Bydgoszcz, Sniadeckich 25 m 5, do dnia 1. VI. 1947 r.

ZAWODY L. A. POMORZE — GDAŃSK

Rewanżowe spotkanie lekkoatletyczne zawodników Pomorza i Gdańska odbędzie się w Gdańsku w dniu 8. VI. br. Skład drużyny pomorskiej podany zostanie dodatkowo w najbliższych dniach.

MISTRZOSTWA L. A. OKRĘGU POM. PANÓW

W dniach od 14 — 15 VI. br. odbędą się mistrzostwa okręgu pom. panów na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy.

Zgłoszenia do Pom. OZLA, Sniadeckich 25 m 5, należy nadsyłać do dnia 8. VI. br.

RKS „PIAST" — KS „SPD"

W dniu dzisiejszym w sali gimnast. przy ul. Konarskiego 4, odbędzie się mecz bokserski pomiędzy RKS „Piast" a KS „SPD" przy Średniej Szkole Zawodowej. Początek o godzinie 19.

POLSKIE RADIO
Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Program radiowy na sobotę, 31 maja

6.00 — Transmisja programu ogólnopolskiego; 9.35 — Wiadomości miejscowe i ogłoszenia - Bdg; 9.40 — Dyktando programu dla radio węzłów - Bdg; 14.50 — Przegląd prasy pomorskiej Bdg; 15.00 — Transmisja programu ogólnopolskiego; 19.15 — Wieczorne wiadomości Pomorza Bdg; 19.20 — Rozmowa z radiosłuchaczami - Bdg; 19.25 — Muzyka ludowa z płyt; 19.42 — Kursy radiowe dla nauczycieli - Toruń; 19.57 — Transmisja programu ogólnopolskiego; 21.00 — Słuchowisko pt. „Władysław Orkan" - opr. mgr. Aleksander Dzieniśiuk - Bdg. f. oglp; 21.25 — Koncert życzeń - Bdg; 21.55 — Zakończenie audycji - oglp.